

Cztery akty z epilogiem

Warsztaty teatralne, 9 przedstawień konkursowych, 3 spektakle gościnne (Teatr Teatrforeningen Slutspil, Teatr Chorea, Teatr Ósmego Dnia), dyskusje o sztuce, parada uliczna oraz koncert Marii Peszek – to bilans XVII Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego DIONIZJE, który w dniach 19-23 maja odbył się w Ciechanowie.

Bogaty program i udział znakomitych artystów przyciągnął dużą grupę widzów. Tegoroczną nowością było codzienne wydawanie biuletynu festiwalowego „Oko Dionizosa”, redagowanego pod okiem Marka Żbikowskiego przez studentów Wydziału Kulturoznawstwa PWSZ. Strzałem w dziesiątkę był też powrót do warsztatów. Ćwiczenia aktorskie poprowadził Jarosław Fedoryszyn – reżyser i dyrektor artystyczny lwowskiego Teatru Woskresinja, a pracą nad plastyką ciała pokierował amerykański mim Gregg Goldston, którego podziwialiśmy na scenie w zeszłym roku. Każdy dzień kończyły spotkania w Klubie Dyskusyjnym lub w kulisach.

Akt pierwszy

Konkursowe zmagania rozpoczęła „Przewodnik elegancji” w wykonaniu Marty Marchow. Aktorka współpracująca z teatrami alternatywnymi z lekkim przymrużeniem oka udzieliła publiczności lekcji kreowania wizerunku. Porady przeplatały nastrojowe piosenki z repertuaru popularnej w latach 50. Cateriny Valente. W nastro-

ju ironicznej zabawy utrzymał widzów Teatr Uhuru. Jego „Pierogi” były śmiałą próbą uchwycenia specyfiki naszych czasów widzianych oczami młodych ludzi. Wśród gości specjalnych zaprezentował się Teatr Teatrforeningen Slutspil z Danii. Beckettowska „Końcówka” w ustach aktorów chorych na stwardnienie rozsiane zabrzmiała nad wyraz niepokojąco. Na koniec Teatr Chorea i „Gry (w) Pana Cogito”. Poetyckie myśli malowniczo przeniesione na scenę nabrały nowych znaczeń.

Akt drugi

Kolejną serię przedstawień otworzył Teatr Amareya swoim „Misterium życia i śmierci”. Anatomiczny kontekst i nużąca muzyka wywołały przygnębienie. Razem z nim przyszło pytanie: jak daleko można posunąć się w bezczelności scenicznej wobec widza? Lekkie podenerwowanie załagodził taneczny duet Marty Pietruszki i Pauliny Wysockiej. Zagadkowy tytuł „1287” okazał się rytmicznym odliczaniem uciekającego czasu. I wreszcie coś mocniejszego – „Sen Wahazara” Teatru Fuzja. Oto bohater witkacowskiego dramatu (w myśl

koncepcji tworzenia poprzez niszczenie) podporządkowuje sobie gatunek kobiecy. Chory zamysł doprowadza do zgubnej mechanizacji. Sprawy wartości na właściwe tory sprowadza Teatr NieboPiektło. Spektakl „Um esempio”, powstały na podstawie opowiadania Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, prostymi środkami przekazuje głębokie, wręcz bolesne treści. Obojętność wykluczona.

Akt trzeci

Ostatni zakręt. „Strip-tease” na podstawie sztuki Sławomira Mrożka w wykonaniu Teatru Archiwum 28. Dyplomowe przedstawienie ciechanowskich studentów PWSZ przegalopowało przez scenę. Absurdalne sytuacje i cięte dialogi rozśmieszyły niejednego. Atmosferę zagaściła Grupa Artystyczna Teraz Poliz. Krwawa bajka o przemocy, niewinnie zatytułowana „Liminalna. Jestem snem, którego nie wolno mi śnić”, poruszyła i oburzyła jednocześnie. Konkursowe działania zakończył Teatr Kreatury „Miejski kraul”. Groteskowy portret małomiasteczkowej rodziny przemówił do wyobraźni.

Akt czwarty

Tradycyjnie ulicami miasta przeszedł korowód poprowadzony przez Teatr Makata. Były charakterystyczne rytmy, maski, przebrania...

Epilog

Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród. Po obejrzeniu 9 teatrów jury w składzie: Dorota Porowska (Teatr Chorea), Katarzyna Dąbrowska (Teatr Exodus), Sławomir Krawczyński (Teatr Wytwórnia) pod przewodnictwem Dariusza Skiubińskiego (Teatr Cinema) przyznało Grand Prix Grupie Artystycznej Teraz Poliz (7000 zł). Wyróżnienia otrzymali: Marta Pietruszka i Paulina Wysocka (2000 zł) oraz Teatr Uhuru z Gryfina (1000 zł). W głosowaniu Nagrodę Publiczności zdobył Teatr Archiwum 28 z Ciechanowa. Nagrodę główną i wyróżnienia ufundował prezydent Waldemar Wardziński. Doskonałym uzupełnieniem festiwalowych działań był owacyjnie przyjęty recital Marii Peszek. Na koniec, na zamkowych błoniach wystąpił legendarny Teatr Ósmego Dnia w przedstawieniu „Arka”. red.

DIONIZJE wyraźnie wracają do dawnej formuły. Dużą w tym zasługą organizatorów i większych środków solidarnie przekazywanych przez Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie oraz prezydenta Ciechanowa. W tym roku budżet festiwalu przekroczył 100 tys. zł.

Fotoreportaż na str. 14

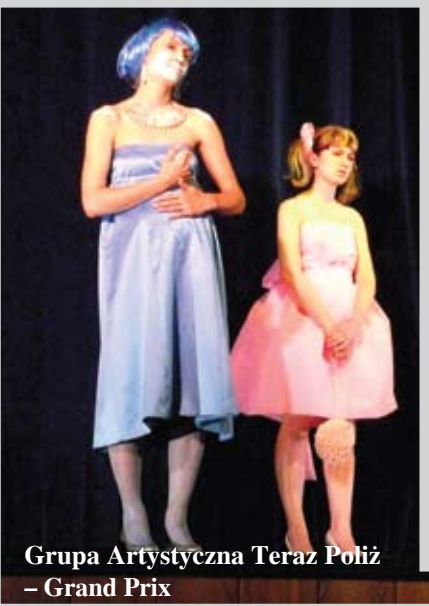
DIONIZJE



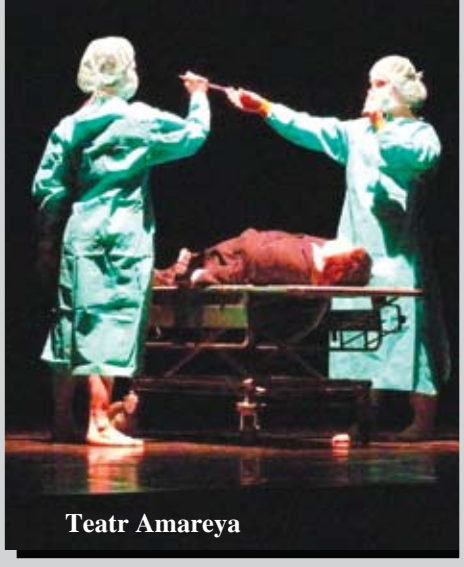
Teatr Chorea



Maria Peszek, zdobywczyni dwóch Fryderyków i Paszportu „Polityki”, potwierdziła swoją klasę. Zaśpiewała piosenki z głośnej płyty „Maria Awaria”. Dała dynamiczny, rewelacyjny zaaranżowany koncert. To był najmocniejszy punkt tegorocznych DIONIZJI!



Grupa Artystyczna Teraz Polisz
– Grand Prix



Teatr Amareya



Teatr Ósmego Dnia

Teatr Uhuru – wyróżnienie



Marta Pietruszka i Paulina Wysocka
– wyróżnienie



Teatr Archiwum 28 – nagroda publiczności



Teatr Fuzja

ORGANIZATORZY: Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie, Stowarzyszenie Artystyczne Makata, Urząd Miasta Ciechanów.
WSPÓŁPRACA: Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Ciechanowie.